

Lewandowski, Jan

"Verfall der Kaiserreiche in Mitteleuropa. Der Zweibund in den letzten Kriegsjahren (1916-1918)", Imre Gonda, Budapest 1977 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 69/4, 741-745

1978

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

parlamentarnych. Sądzę jednak, że zamiast traktować te kwestie ze skrytym zawstyżeniem, lepiej byłoby ukazać głębiej społeczne przyczyny radykalizmu chłopskiego, kierującego się przeciwko przedstawicielom „tradycyjnych” partii.

Mniej udany wydaje mi się rozdział poświęcony polityce zagraniczej. W wielu wypadkach autor poszedł w nim wyłącznie za materiałami z archiwum Stanczowa, które chyba są — mimo dużej wartości — jednostronne. Zbyt optymistycznie wypadł obraz „stu dni” Stambolijskiego spędzonych na przełomie 1920 i 1921 r. w podróży do wielu stolic europejskich. Jak wynika z materiałów polskich, bułgarski mąż stanu nie był tak dobrze przyjmowany, a zwłaszcza w Polsce nie spotkał się z „gorącym” przyjęciem Witosą. Mimo, że obaj reprezentowali ruch ludowy, to przecież wiele ich dzieliło. Stambolijski miał w Europie ugruntowaną opinię „pomarańczowego bolszewika” i choć wiele robił, by uspokoić polityków państw kapitalistycznych, nie powiodło mu się przekonać ich o swej wrogości wobec komunizmu. Charakterystyczne są np. niezmiernie ostre wypadki antyradzieckie w przemówieniach Stambolijskiego wygłoszonych w Polsce. Nie sądzą, by wyrażały one w pełni jego przekonania, lecz mówca uwzględniał fakt, że przemawiał w kraju toczącym wojnę z republikami radzieckimi, za wszelką zaś cenę chciał przełamać polityczną izolację Bułgarii.

Ostatnia — już marginesowa — uwaga krytyczna. We wstępie J. D. Bell stwierdza, że dzieje ruchu ludowego w Europie wschodniej przyciągały stosunkowo słabo uwagę historyków. Tak generalna teza świadczy o nieznamości literatury przedmiotu wykraczającej poza Bułgarię, choć przecież i w Bułgarii ostatnie lata przyniosły cenne publikacje na temat przeszłości Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego.

W sumie — książka wartościowa, pobudzająca do dyskusji, wskazująca potrzebę dalszych, szczegółowych badań.

Jerzy Tomaszewski

Imre Gonda, *Verfall der Kaiserreiche in Mitteleuropa. Der Zweibund in den letzten Kriegsjahren (1916—1918)*, Akadémiai Kiadó, Budapest 1977, s. 428.

Ostatnie lata I wojny światowej były dla państw centralnych okresem stopniowego pogarszania się ich sytuacji wewnętrznej, militarnej i międzynarodowej. Dotyczyło to przede wszystkim Niemiec i Austro-Węgier. Sytuacja wewnętrzna obu tych państw rzutowała zarówno na ich cele i plany wojenne, jak i na stosunki wzajemne.

Cały ten kompleks zagadnień, a więc sytuacja wewnętrzna Niemiec i Austro-Węgier oraz stosunki między nimi stanowią treść obszernej pracy węgierskiego historyka Imre Gonda. W trzech partiach została przedstawiona sytuacja wewnętrzna, najpierw II Rzeszy (część I), następnie monarchii naddunajskiej (część II) oraz stosunki między państwem Hohenzollernów i Habsburgów (część III).

Podstawę źródłową pracy stanowią akta władz centralnych obu państw, przede wszystkim rządów i ministerstw spraw zagranicznych. Autor korzysta zarówno z materiałów archiwalnych, w większości niepublikowanych, jak i z szeregu wydawnictw źródłowych. W wielu przypadkach, dotyczy to zwłaszcza przedstawienia sytuacji wewnętrznej, poprzestaje na wykorzystaniu obszernej, głównie niemieckojęzycznej, literatury przedmiotu.

We wstępie autor wskazuje na początki Dwuprzymierza, związane jeszcze z polityką Bismarcka, oraz na „preimperialistyczne” pochodzenie tego związku. Specyficzna, zacofana w stosunku do bardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych, struktura klas posiadających obu państw sprawiała, że mimo szybkich przeobrażeń

gospodarczych i społecznych w obu monarchiach dominującą pozycję zachowały najbardziej reakcyjne elementy klas posiadających: junkierstwo pruskie w II Rzeszy i konserwatywna arystokracja, zwłaszcza w węgierskiej części c. i k. monarchii.

Analizując wzajemne oddziaływanie walki klasowej i narodowej w państwach Dwuprzemierza akcentuje Gonda przede wszystkim odmienną sytuację wewnętrzną Niemiec, w których narody nieniemieckie stanowiły wyraźną mniejszość i Austro-Węgier, w których kwestia narodowościowa należała do najważniejszych i najtrudniejszych zagadnień wewnętrznych. Sytuacja taka rzutowała również na przebieg i charakter walki klasowej w obu państwach.

Przedstawiając stosunki w Rzeszy Niemieckiej w ostatnich latach I wojny światowej, autor wskazuje na ścisły związek między niemieckimi celami wojennymi a sytuacją wewnętrzną¹. Niepowodzenia militarne państw centralnych wiosną i latem 1916 r. zaostriżyły walkę między siłami demokracji i reakcji. W sytuacji wewnętrznej przedmiotem starcia była sprawa reformy prawa wyborczego do sejmku pruskiego, zaś w dziedzinie polityki zagranicznej kwestia celów wojennych i związanych z tym propozycji pokojowych.

Wśród niemieckich klas posiadających odpowiedzialnych za rozpętanie I wojny światowej, istniały wówczas dwie grupy. Aneksjonistyczna, związana z trzecim od początku wojny kierownictwem Deutsche Oberste Heeresleitung (III DOHL), której duchowym i faktycznym przywódcą był ówczesny generalny kwatermistrz, gen. Erich Ludendorff, traktowała aneksje zewnętrzne jako najpewniejszy środek przezwyciężenia narastających trudności wewnętrznych. Opozycję wobec niej stanowiło drugie skrzydło niemieckiego imperializmu, określane przez autora jako „elastyczne” lub „umiarkowane” z takimi duchowymi przywódcami jak historycy Hans Delbrück i Friedrich Meinecke, czy socjolog Max Weber. Zwalczając Ludendorffa kierunek ten szukał porozumienia z prawicą niemieckiej socjaldemokracji. Politykę tego kierunku starał się realizować ówczesny kanclerz Rzeszy Theobald Bethmann-Hollweg. Obie te grupy występowały poza ramami istniejących partii politycznych.

Zaostrzenie sprzeczności wewnętrznych i niepowodzenia na frontach doprowadziły w lipcu 1917 r. do ustąpienia Bethmanna-Hollwega, którego miejsce zajął Georg Michaelis, będący kandydatem grupy Ludendorffa. Oznaczało to uzyskanie przewagi w życiu politycznym Cesarstwa przez kierunek aneksjonistyczny i prowadziło do faktycznej dyktatury wojskowej III DOHL.

Konfrontacja dwu kierunków wewnątrz niemieckich klas posiadających zakończyła się sukcesem aneksjonistów, mimo utworzenia przez przeciwników Ludendorffa większości parlamentarnej i uchwalenia przez nią „rezolucji pokojowej”, która jednakże już pierwsze wystąpienie nowego kanclerza, Michaelisa, pozbawiło praktycznego znaczenia.

Organizacja większości parlamentarnej w Reichstagu i rezolucja pokojowa były — zdaniem Gony — szczytowym osiągnięciem politycznym niemieckiej reformistycznej socjaldemokracji w czasie I wojny światowej. *Alles, was danach geschah, einschliesslich der revolutionären Aktionen zur Beendigung des Krieges sind auf die Initiative der aufständischen Massen und der Bewegung Spartakus zurückzuführen. Bei diesen Aktionen spielte die Sozialdemokratie allenfalls die Rolle eines Mitläufers und Hemmschuhs. Ihre historische Rolle ist deshalb von doppelter. Einerseits erschöpfte sie sich in der Rettung des bestehenden Staatswesens aus der Kriegskrise. Andererseits. — und dies aus bürgerlicher Sicht kann als positiv bewertet werden — wollte sie eine demokratische Alternative gegen den Annexionismus stellen (s. 101).*

¹ W historiografii polskiej podobne stanowisko zajmuje J. Pajewski, „Mitteleuropa”. *Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1959, s. 397.

Omawiając z kolei rewolucyjne skrzydło niemieckiego ruchu robotniczego, analizuje autor przyczyny jego słabości i powody niepowodzenia rewolucji niemieckiej 1918/1919 r., której losy przesądziły w znacznej mierze o losach rewolucji w całej Środkowej Europie.

Następna część pracy została poświęcona przedstawieniu sytuacji w monarchii austro-węgierskiej. Gonda koncentruje swą uwagę na dwu, jego zdaniem najistotniejszych procesach: kształtowaniu się nacjonalizmu niemieckiego wśród niemieckojęzycznej ludności Przedlitawii i jednoczesnemu kształtowaniu się czeskiego ruchu narodowego z coraz to silniejszymi tendencjami do utworzenia własnej, odrębnej państwowości.

Teza o decydującej roli konfliktu czesko-niemieckiego w dziejach wewnętrznych austriackiej części podwójnej monarchii rzutuje w zasadniczy sposób na konstrukcję tej części książki. Z jednej strony autor sięga do wydarzeń z drugiej połowy XIX w., z drugiej dążenia odśrodkowe innych narodów monarchii stanowią blade tło dla działalności niepodległościowej Czechów przed i w czasie wojny. Na dalszy plan zesła również problematyka narodowościowa węgierskiej części c. i k. monarchii².

Konflikty narodowościowe stanowiły punkt wyjścia dla szeregu projektów przebudowy wewnętrznej państwa Habsburgów, od koncepcji socjaldemokratów, poprzez projekty kół związanych z osobą następcy tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda³, po skrajne koncepcje narodowoniemieckie, zmierzające do zapewnienia w Przedlitawii całkowitej przewagi żywiołowi niemieckiemu.

Istotny wpływ na sytuację wewnętrzną Austro-Węgier wywierało w czasie wojny k. u. k. Armeekorps (AOK), występujące, podobnie jak niemiecka DOHL jako rzecznik sił konserwatywno-reakcyjnych. Autor pisze o działalności AOK w duchu niemiecko-szowinistycznym, wymierzonym przeciw narodowościom nienieemieckim, wymieniając wśród nich Czechów, Rumunów, Włochów, Serbów i Chorwatów. Dla pełni obrazu należałoby wspomnieć także o antypolskiej i antyukraińskiej działalności AOK w Galicji.

Podobnie jak DOHL prowadziła akcję przeciw zbyt „miękkemu” rządowi Bethmanna-Hollwega, tak AOK zwalczało zbyt liberalny zdaniem kół wojskowych rząd premiera Stürgkha. AOK wysuwało też własne „projekty reform” wewnętrznych monarchii. Wprawdzie w Austro-Węgrzech nie doszło do dyktatury wojskowej w stylu niemieckim z lat 1917—1918, ale na początku 1918 r. Karol I nosił się z zamiarem powołania w Austrii gabinetu złożonego z generałów⁴.

Przedstawiając sytuację Austro-Węgier w ostatnim roku wojny autor daje wyrażną przewagę czynnikom zewnętrznym, związanym z sytuacją międzynarodową, nad kwestiami wewnętrznymi. Stąd przedstawienie stanowiska państw Ententy wobec przyszłości monarchii oraz omówienie działalności emigracyjnej polityków czeskich i południowosłowiańskich. Prowadzi to do konkluzji, że w końcowej fazie rozkładu monarchii naddunajskiej decydujące były w istocie trzy procesy, które doko-

² Więcej uwagi innym (nieczeskim) ruchom narodowym poświęca zarówno R. A. Kann, *Das Nationalitätenproblem der Habsburgermonarchie. Geschichte und Ideengehalt der nationalen Bestrebungen vom Vormärz bis zur Auflösung des Reiches im Jahre 1918* t. I—II, Graz-Köln 1964, jak i w literaturze polskiej H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier 1914—1918. Sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne*, Wrocław 1965 i M. Pułaski, *Z dziejów genezy „Europy wersalskiej”. Współpraca Słowian zachodnich i południowych w ostatnim etapie I wojny światowej*, Wrocław 1974.

³ Działalności politycznej tego ostatniego wiele miejsca poświęca znany badacz stosunków narodowościowych Austro-Węgier R. A. Kann w swej ostatniej pracy, *Erzherzog Franz Ferdinand. Studien*. München 1976.

⁴ R. G. Plaschka, H. Haselsteiner, A. Suppan, *Innere Front. Militärassistenten, Widerstand und Umsturz in der Donaumonarchie 1918* t. II, München 1974, s. 159. Tamże wszechstronnie przedstawiona sytuacja wewnętrzna Austro-Węgier w 1918 r. w pracy Gondy potraktowana dość ogólnikowo.

nały się w środowiskach emigracyjnych polityków narodów słowiańskich: 1. Uregulowanie stosunków czesko-słowackich, 2. Utworzenie jedności Słowian Południowych, 3. Konsolidacja stosunków jugosłowiańsko-włoskich. Przy całej wadze tych wydarzeń trudno pogodzić to stwierdzenie z opinią o wewnętrznych przyczynach rozpadu c. i k. monarchii.

Z poczynań Karola I, zmierzających do ocalenia państwa omówiono szerzej misję księcia Sykstusa i jej następstwa w stosunkach austriacko-niemieckich oraz październikowy manifest cesarski, oceniany przez niektórych historyków jako bezpośredni powód rozpadu monarchii. Zdaniem Gondy manifest był już tylko potwierdzeniem faktycznego rozkładu państwa. Dotyczył on tylko cesarskiej, austriackiej części podwójnej monarchii, był też świadectwem różnic między austriackimi a węgierskimi kołami rządzącymi, różnic, które wynikały z odmiennej, silniejszej jak się jeszcze wówczas wydawało, pozycji Węgrów w krajach korony św. Stefana niż Niemców w Przedlitawii.

Ostatnią część książki rozpoczyna przedstawienie stosunków między państwami Dwuprzymierza w początkowym okresie wojny. Autor akcentuje przede wszystkim sprzeczności między sojusznikami. Opór strony austro-węgierskiej wobec niemieckich żądań ustępstw na rzecz Włoch i Rumunii pogłębiał niechęć kół rządzących II Rzeszy wobec słabszego partnera, partnera który we wzajemnych stosunkach nie chciał uznać konsekwencji swej słabości i bronił się przed narzuceniem hegemonii silniejszego sojusznika.

Gonda wskazuje też na rozbieżności co do celów wojennych między rządem austriackim a węgierskim. Także między rządem austriackiej części monarchii a rządem Rzeszy istniał cały kompleks spraw spornych. Dla Austro-Węgier nie było pomyślnej perspektywy zakończenia wojny: klęska groziła rozpadem państwa, zwycięstwo wzrostem zależności od Niemiec i utratą suwerenności. Aneksje niosły perspektywę zwiększenia liczby ludności słowiańskiej i osłabienia pozycji Niemców i Węgrów, utrata jakiegokolwiek terytorium mogła stanowić niebezpieczny precedens dla całości terytorialnej państwa.

W takiej sytuacji, komplikowanej dodatkowo przez pogłębiające się trudności aprowizacyjne i malejącą wartość czarno-żółtej armii, zrozumiała stała się ciągła zmienność stanowiska Austro-Węgier we wszystkich prawie konkretnych kwestiach (sprawa polska, rumuńska, serbska). Rewolucja lutowa w Rosji stanowiła dodatkowo groźne memento — stąd celem Karola I i motywem przewodnim polityki zagranicznej Austro-Węgier stało się dążenie do możliwie najszybszego zawarcia pokoju celem uratowania zagrożonego państwa. Zaostrzało to dodatkowo sprzeczności z Rzeszą, której polityką zagraniczną kierowały w tym czasie agresywne koła aneksjonistyczne, upatrujące w aneksji najpewniejsze remedium na pogłębiające się trudności wewnętrzne. Istniejące od wybuchu wojny sprzeczności niemiecko-austriacko-węgierskie pogłębiały się, a przewaga Niemiec skazywała politykę Karola I na niepowodzenia, które z kolei pogłębiały zależność Wiednia od Berlina. Wymownym tego przykładem była afera księcia Sykstusa.

Rozbieżność dążeń politycznych obu sprzymierzeńców nie ustąpiła nawet w obliczu wspólnej klęski: dla uzyskania lepszych warunków pokojowych w październiku 1918 r. Niemcy dążyli do utrzymania związku z monarchią habsburską, Austro-Węgry zaś — do zerwania związku z Niemcami.

W ostatnich zdaniach pracy wraca Gonda do alternatywy Niemiec z lipca 1917 r.: zwycięstwo aneksjonistów i kontynuacja wojny z wiadomymi następstwami, bądź też podjęcie rokowań i zawarcie ugodowego pokoju, do czego zmierzał Bethmann-Hollweg i popierające go umiarkowane skrzydło niemieckiej burżuazji. Niepowodzenie tej ostatniej orientacji, niepowoźlenie które zdaniem autora przesądziło o os-

tatecznej klęsce państw centralnych, było spowodowane słabością niemieckiej burżuazji.

W pracy Gondy wielokrotnie przewija się sprawa polska, przede wszystkim jako przedmiot rokowań między państwami Dwuprzymierza, będący też najczęściej przedmiotem wzajemnych sporów. Temu ostatniemu aspektowi stosunków niemiecko-austriackich poświęcił autor osobny podrozdział (s. 372—376). Jeżeli przy omawianiu spraw czeskich czy południowosłowiańskich autor korzysta z literatury w językach tych narodów, to przy sprawach polskich ogranicza się do literatury węgierskiej⁵ i niemieckojęzycznej. Konsekwencją tego są niejasności lub pomyłki w tych miejscach, gdzie Gonda wchodzi nieco głębiej w zawile realia sprawy polskiej⁶.

Pomijając szereg niedokładności w pisowni nazwisk⁷, trzeba stwierdzić, że równie interesująca jak bogata i skomplikowana problematyka pracy, zwłaszcza w partiach dotyczących monarchii habsburskiej, nastreczyła autorowi wiele trudności konstrukcyjnych, spowodowała wyekspozowanie pewnych wątków dziejów Austro-Węgier, z marginalnym potraktowaniem, lub wręcz pominięciem innych, nie mniej istotnych⁸. Nie przekreśla to wartości pracy, wynikającej z przekonującego przedstawienia wpływu sytuacji wewnętrznej obu mocarstw centralnych na ich politykę zagraniczną (cele wojenne). Niebagatelną zaletą książki jest też opublikowanie jej w języku niemieckim, co czyni ją dostępną dla szerokiego grona badaczy dziejów Europy Środkowej w czasie I wojny światowej.

Jan Lewandowski

Hans Speier, *Die Angestellten vor dem Nationalsozialismus. Ein Beitrag zum Verständnis der deutschen Sozialstruktur 1918—1933*. „Kritische Studien zur Geschichtswissenschaft”, Bd. 26, Vandenhoeck und Ruprecht, Göttingen 1977, s. 202.

Pierwszą refleksją, jaką budzi ukazanie się drukiem monografii Hansa Speiera jest zaskoczenie względnie trwałą wartością opracowania, które w pierwszej wersji powstało ponad czterdzieści lat temu. Dla badaczy dziejów najnowszych jest to refleksja optymistyczna, oczywiście pod warunkiem, że zadanie swe będą pojmowali równie rzetelnie, jak czynił to Speier na początku lat trzydziestych. Prawda, że autor przyznaje się do modernizacji tekstu, oczywiście dla czytelnika tam, gdzie Speier odwołuje się do osiągnięć badawczych ostatniego czterdziestolecia; częściowo mniej sprawdzalnej, bo wyrażającej się w zmienionej lub bardziej precyzyjnej interpretacji źródeł — o czym Speier sam informuje w przedmowie. Trudno jednak oprzeć się przekonaniu, że zrąb podstawowy dzieła pochodzi rzeczywiście z lat trzydziestych, choć konfrontacje są niemożliwe, bowiem owa pierwsza wersja nie ukazała się drukiem.

⁵ Na szczególną uwagę zasługuje tutaj praca o polityce rządów Austro-Węgier wobec sprawy polskiej: K. Szokolay, *Az osztrákmagyar kormány lengyel politikája az első világháború idején*, Budapest 1967.

⁶ Jako przykład może służyć zdanie dotyczące sprawy chełmskiej w 1918 r. (s. 379): *Die Taktik der Brest-Litowsker Friedensverhandlungen wurde von den deutschen und österreichisch-ungarischen Partnern auf den Berliner Besprechungen vom 5.—6. Februar — beschlossen. Die Hauptfragen waren die Schaffung einer ukrainischen Provinz Ostgalizien durch Anschluss des Kreises Cholm an die Ukraine*. Autor nie wykorzystuje także prac radzieckich, a z literatury polskiej powołuje się na opublikowaną w języku niemieckim rozprawę H. Batowskiego, *Nationale Konflikte bei der Entstehung der Nachfolgestaaten, [w:] Die Auflösung des Habsburgerreiches. Zusammenbruch und Neuorientierung im Donauraum*, Wien 1970, s. 338—358.

⁷ Dotyczy to głównie nazwisk słowiańskich. Nazwisko rosyjskiego ministra spraw zagranicznych występuje w wersji Sasonow, Sassanow i Sassonow.

⁸ Por. przedstawienie sytuacji wewnętrznej Austro-Węgier w 1918 r. u Gondy i w cytowanej już pracy R. G. Plaschki, H. Haselsteina i A. Suppana.